

ODPIS

Sygn. akt VI ACz 743/06

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny
w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia S A Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędziowie: SA Anna Orłowska

SA Marek Podogrodzki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 czerwca 2006 r.

sprawy z odwołania H Ł S.A. w Ł G

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

z udziałem zainteresowanego: G Zakładu

Elektroenergetycznego S.A. w G

o zatwierdzenie taryfy dla energii elektrycznej

na skutek zażalenia H Ł S.A. w Ł G

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 lutego 2006 r. sygn. akt XVII AmE 17/06

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów odrzucił odwołanie H Ł S.A. w Ł G od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 16 grudnia 2005 r. Nr DTA – 4211-155/12/2005/2689/VII/II Cr zatwierdzającej ustaloną przez G Zakład Energetyczny S.A. w G taryfę dla energii elektrycznej, stanowiącej załącznik do niniejszej decyzji, na okres do dnia 31 grudnia 2006 r.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podzielił stanowisko zainteresowanego – G Zakładu Elektroenergetycznego S.A. w G, że odwołujący się nie może być stroną postępowania administracyjnego, dotyczącego powołanego wyżej zagadnienia. Wskazał, że przymiot strony wiąże się z istnieniem uprawnienia lub obowiązku o charakterze prawnym czyli opartego na przepisach prawa materialnego interesu prawnego, z którego dla konkretnego podmiotu wynikają wprost prawa lub obowiązki pozostające w związku z rozstrzygnięciem wydanym w postępowaniu administracyjnym.

Dla wykazania statusu strony w postępowaniu administracyjnym nie wystarcza posiadanie przez dany podmiot tylko interesu faktycznego. Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie bowiem wydana decyzja ma podstawowe znaczenie dla interesu przedsiębiorstwa energetycznego. Zatwierdzona taryfa ma zapewnić mu pokrycie uzasadnionych kosztów działalności. Jakkolwiek dotyczy ona żywotnych interesów kontrahentów tego przedsiębiorstwa to jednak ich interesy są chronione przez odpowiednie regulacje prawa energetycznego, które Prezes URE ma obowiązek brać pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w trybie art. 47 Prawa energetycznego i badać czy dana taryfa nie zawiera zawyżonych cen.

Sąd Okręgowy powołał się tu na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2000 r. (I CKN 1217/99) w którym stwierdzono, że w postępowaniu administracyjnym, toczącym się przed Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki w przedmiocie zatwierdzenia taryf paliw gazowych, energii elektrycznej i ciepłej odbiorcy tych produktów nie przysługuje przymiot strony w rozumieniu art. 28 k.p.a. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2004 r. sygn. III SN 9/04 gdzie stroną wnoszącą kasację była H Ł. S.A.

Sąd Okręgowy podniósł ponadto, że legitymacji do bycia stroną w postępowaniu administracyjnym skarżąca H nie może również wywodzić z unormowań prawa wspólnotowego a w szczególności z przytoczonej w odwołaniu Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. nr 2003/54/WE, gdyż tego rodzaju akty są adresowane do państw członkowskich i nie stanowią źródła uprawnień lub obowiązków dla jednostek.

Polska dopełniła zawartych w przedmiotowej Dyrektywie zobowiązań, zmieniając w dniu 4 marca 2005 r. ustawę – Prawo energetyczne. Objęta tą zmianą problematyka nie dotyczy kwestii poruszonych w niniejszym odwołaniu i nie zachodzi też kolizja pomiędzy unormowaniami polskiego prawa energetycznego, które nie dopuszcza uczestnictwa odbiorcy energii w postępowaniu administracyjnym z wymogami prawa Wspólnoty Europejskiej.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy odrzucił wniesione odwołanie na podstawie art. 479⁴⁷ § 2 k.p.c. jako niedopuszczalne.

W złożonym od powyższego postanowienia zażaleniu H Ł. S.A. w Ł. G. zarzuciła naruszenie art. 28 k.p.a. w zw. z § 8 u. 1 i 3 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i

kalkulacji taryf oraz art. 23 u. 5, 23 u. 1 (e) i art. 19 u. 3 i 3 dyrektywy nr 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r., co skutkowało błędnym uznaniem, że skarżąca nie posiada interesu prawnego do złożenia odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 16 grudnia 2005 r.

Wskazując na te zarzuty H Ł domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie strony odwołującej się pozbawione jest uzasadnionych podstaw prawnych.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy nie naruszył art. 28 kodeksu postępowania cywilnego przyjmując, że podmiot ten nie ma interesu prawnego do brania udziału w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy dla energii elektrycznej i że z uwagi na niemożność uzyskania statusu strony w takim postępowaniu nie jest uprawniony do składania odwołania od wydanej, w powyższym przedmiocie decyzji przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Sąd Apelacyjny podziela, w tym składzie, prezentowany już wcześniej przez Sąd Najwyższy pogląd (vide postanowienie SN z dnia 8 marca 2000 r. sygn. I CKN 1217/99), że procedura zatwierdzania taryfy dla przedsiębiorstwa energetycznego dotyczy tylko pośrednio oddziaływania na sferę prawną odbiorcy energii a z kolei ta okoliczność przesądza o braku podstaw do uznania tego ostatniego podmiotu za stronę postępowania administracyjnego.

Na konieczność „bezpośredniości” oddziaływania owego wpływu na sytuację prawną danej osoby wskazuje dotychczasowe orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego (post. NSA z dnia 30 maja 1984 r.

sygn. II SA 789/84 i wyrok NSA z 10 marca 1989 r. IV SA 1254/88 (nie publ.).

Nie sposób podzielić prezentowanej przez H Ł argumentacji, że bezpośrednim skutkiem uprawomocnienia się skarżonej decyzji będzie przyporządkowanie H do określonej grupy taryfowej, bez możliwości prowadzenia jakichkolwiek negocjacji z uwagi na monopolistyczną pozycję zainteresowanego przedsiębiorstwa energetycznego.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2004 r. ceny paliw i energii ustalone w taryfie dla przedsiębiorstwa energetycznego nie mają charakteru sztywnego. Tym samym mogą one odbiegać na korzyść odbiorcy, w zawartej z zakładem energetycznym umowie indywidualnej.

Ten pierwszy nie musi z góry znaleźć się na straconej pozycji (wobec faktu, że ceny i stawki opłat taryfowych nie mogą być przedmiotem kontroli Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów ustawy antymonopolowej) gdyż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2004 r. sygn.IIISK 48/04 publ. OSNP 2005/10/151) – indywidualny odbiorca energii, w konkretnej sytuacji faktycznej, w razie powstania sporu dotyczącego zawieranej przezeń indywidualnej umowy z przedsiębiorstwem energetycznym (m.in. w kwestii ustalania warunków świadczenia przez ten podmiot usług przesyłania i dystrybucji energii) może wystąpić do Prezesa URE z wnioskiem o wszczęcie postępowania w celu rozstrzygnięcia sporu (art. 8 u. 2 w zw. z art. 4 u. 2 Prawa energetycznego).

Prezentowanego wyżej stanowiska nie może też zmienić podnoszony w apelacji argument o konieczności prowspólnotowej wykładni prawa Krajowego (odnośnie skutków pośrednich), w kontekście podjętej przez Parlament Europejski w dniu 26 czerwca 2003 r. dyrektywy nr 2003/54/WE dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej.

Słusznie zauważa zainteresowany, w odpowiedzi na apelację, że art. 23 u. 5 tejże Dyrektywy dotyczy wyposażenia odbiorcy energii w instrument prawny w postaci skargi na operatora systemu przesyłowego lub dystrybucyjnego podczas gdy w niniejszym postępowaniu skarżący neguje prawidłowość postępowania organu regulacyjnego (Prezesa URE) w zakresie realizacji w praktyce wymogów przepisów Prawa energetycznego i przepisów wykonawczych (k. 3 u. 3 Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf... Dz. U. nr 105 poz. 1114) - eliminowanie subsydiowania skrośnego. Uprawnienia do występowania odbiorcy energii w postępowaniu o zatwierdzenie ustalonych przez przedsiębiorstwo energetyczne taryf dla energii elektrycznej nie sposób też wywieść z § 19 u. 3 i 4 oraz § 23 u. 1 (e) cyt. wyżej dyrektywy. Zawarte tam postanowienia mówią o konieczności wyeliminowania subsydiowania skrośnego oraz odpowiedniego prowadzenia w tym celu księgowości przez przedsiębiorstwa energetyczne.

Odpowiedzialność za osiągnięcie powyższego celu spoczywa na Prezesie URE, którego ustawowym zadaniem jest ochrona interesu odbiorców.

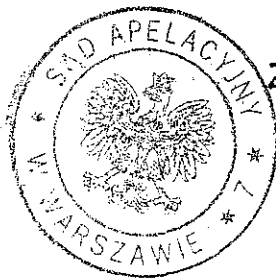
Podzielenie stanowiska skarżącego oznaczałoby w praktyce dopuszczenie do udziału w procedurze zatwierdzenia taryf nieograniczonego kręgu podmiotów, które mogłyby, podobnie jak H kwestionować zasadność proponowanych przez zakład energetyczny grup taryfowych w przypadku uznania (przez nich), że dopuszcza się on, w tej lub innej formie praktyk subsydiowania skrośnego.

To z kolei prowadziłoby do paraliżu decyzyjnego i w efekcie niemożności wykonania przewidzianego w ustawie obowiązku (art. 47 u. 2 Prawa energetycznego).

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów rozporządzenia skoro nie doszło do merytorycznego rozpoznania odwołania H . Trudno też dopatrzeć się istnienia logicznego związku między postanowieniami § 3 u. 3 i § 8 cyt. wyżej rozporządzenia a wykładnią art. 28 k.p.a.

Z powyższych względów wniesione zażalenie należało oddalić z mocy art. 385 k.p.c. w z w. z art. 397 § 3 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie przychylił się do wniosku pozwanego i zainteresowanego o odrzucenie przedmiotowego zażalenia bowiem dopiero merytoryczne rozpoznanie wszystkich zawartych w nim zarzutów i argumentów, dotyczących kwestii dopuszczenia H Ł: do udziału w zakończonym przed Prezesem URE postępowaniem pozwoliło ocenić zasadność wydanego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Referent Stażysta